

Elżbieta Góra

Zbiór korespondencji Haliny Burówny jako źródło informacji o polskich jeńcach wojennych (1939–1945)

Pamięć – jak pisała znamienita niemiecka filozofka Hannah Arendt – wymaga dotykalnych rzeczy. Bez reifikacji, której potrzebuje do własnego spełnienia, zniknęłaby bez śladu¹. Na przeświadczeniu, że przedmioty, szczególnie te definiowane jako relikty przeszłości, mogą stać się magazynami pamięci i czerpać z tego niepowtarzalną siłę przekazu, zasadzają się podstawowe działania muzeów historycznych, postrzeganych jako depozytariusze pamięci zbiorowej². Ideę H. Arendt, przytaczaną częstokroć we współczesnych badaniach nad pamięcią kulturową, przywołuję nie z intencją – jak mogłoby się wydawać – powołania artykułu z obszaru zainteresowań *memory studies* (z polską nazywanych pamięciologią lub pamięcioznawstwem³), lecz z powodu (trwających wciąż) prac nad proveniencją zbioru korespondencji wojennej, jaki sukcesywnie (w czerwcu 2011 r., listopadzie 2015 r. i lipcu 2016 r.)⁴ powiększał zasób Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW w Łambinowicach-Opolu).

Donatorem prezentowanego zbioru, stanowiącego obecnie część skupiającej kilka tysięcy zabytków kolekcji filatelistycznej zgromadzonej w zasobach CMJW w Łambinowicach-Opolu⁵, jest Michał Żero, syn Haliny Żero, wysoce

¹ H. Arendt, *Kondycja ludzka*, Warszawa 2010, s. 119.

² Por. T. Kranz, *Muzea w byłych obozach w Polsce jako forma instytucjonalizacji pamięci*, „Łambinowski Rocznik Muzealny” (dalej: „ŁRM”) 2003, t. 26, s. 17–22.

³ Por. np. M. Kobielska, *Nowa zabawka literaturoznawcy. Do czego jest nam potrzebna pamięć kulturowa*. W: *Tradycja współcześnie – repetycja czy innowacja?*, red. A. Jarmuszkiewicz, J. Tabaszewska, Kraków 2012, s. 49–63.

⁴ Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW), *Muzealia*, nr inw. I-5-1134 – I-5-1375, Księga wpływu muzealiów, nr 7218–7218 i 8165–8183.

⁵ O kolekcji filatelistycznej CMJW zobacz: *Geprüft. Ocenzurowano. Filatelistyka z lat 1939–1945 w zbiorach Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu*. Seria: „Katalog Zbiorów”. Wstęp i oprac. A. Klak, K. Krupa, Opole 2013.

zaangażowanej – jak wynika ze zgromadzonych dokumentów – w pomoc grupie żołnierzy polskich, którzy w wyniku działań wojennych (1939–1945) pojmani zostali do niewoli Wehrmachtu i trafili do niemieckich obozów jenieckich. Halina Żero (1915–2004), posługująca się wówczas rodzowym nazwiskiem Burówna, którym to również nazwany został omawiany zbiór – pełniła w tamtym czasie, najpewniej z ramienia Polskiego Czerwonego Krzyża (dalej: PCK), społeczną funkcję „mateczki wojennej”, zobligowanej do materialnej opieki i moralnego wspierania izolowanych żołnierzy. Instytucja „mateczek” (zwanych także chrzestnymi lub chlebowymi), szeroko opisana i udokumentowana w monograficznej pracy Róży Bednorz pt. *Aby mogli przetrwać. Pomoc dla jeńców wojennych w niewoli Wehrmachtu 1939–1945*⁶, dziś postrzegana jest jako szlachetny i „piękny przykład bezinteresownej solidarności Polaków”⁷, który bez trudu wpisać można w archetypiczną definicję polskości⁸. Dziwi zatem fakt, że wojenna działalność H. Burówny była dla syna, M. Żero – jak sam relacjonował w rejestrowanym wywiadzie, sporządzonym na potrzeby muzeum w lipcu 2016 r.⁹ – nieznanym epizodem jej życia. Podejmując się po śmierci Matki uporządkowania domowego archiwum, zwrócił uwagę na nieznaną sobie dotąd zbiór dokumentów, który słusznie oceniwszy jako cenne źródło historyczne, zdecydował się przekazać CMJW w Łambinowicach-Opolu.

Trzon zbioru i jego istotę stanowi korespondencja 39 polskich jeńców wojennych (w tym dwóch kobiet – powstańców warszawskich). Blisko 250 listowników, kart pocztowych i „adresów paczkowych”, spisywanych na oficjalnych niemieckich formularzach opatrzonych sygnaturą *Kriegsgefangenenpost* lub *Kriegsgefangenensendung*¹⁰ pochodzi z ośmiu jenieckich obozów oficerskich – oflagów: II C Woldenberg (Dobiegniew), II D Gross Born (Borne Sulinowo), II E Neubrandenburg, VI B Dössel, VI E Dorsten, VII A Murnau, X C Lübeck i XII A Hadamar oraz z trzech jenieckich obozów dla podoficerów i żołnierzy szeregowych – stalagów: II B Hammerstein (Czarne), VI C Oberlangen i XI B Fallingbistel. Właściwie cała korespondencja adresowana była do podwarszawskiej Cukrowni „Józefów” i kierowana do zatrudnionej tam i zamieszkującej w Józefowie H. Burówny. Wyjątek stanowią karty i listowniki adresowane do Józefa Kokellego, Władysława Góralika, Jadwigi

⁶ R. Bednorz, *Aby mogli przetrwać. Pomoc dla polskich jeńców wojennych w niewoli Wehrmachtu*, Opole-Częstochowa 1989, s. 65–77.

⁷ www.cmjw.pl/aktualnosci/kolejne-cenne-pamiatki-w-muzeum,292.html [on-line 12 II 2016 r.].

⁸ Por. E. Lewandowski, *Pejzaż etniczny Europy*, Warszawa 2005, s. 318–338.

⁹ CMJW, Videoteka, sygn. 119.

¹⁰ Sygnaturą *Kriegsgefangenenpost* znakowano z zasady jenieckie listowniki i karty pocztowe, a *Kriegsgefangenensendung* – druki umożliwiające wysłanie paczek dla jeńców.



1. Legitymacja członkowska Polskiego Czerwonego Krzyża
wypisana na nazwisko Haliny Burówny

Źródło: Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (dalej: CMJW),
Księga wpływu muzealiów, nr 7223

Maydanowicz, Jadwigi Grabowskiej, Tadeusza Zacharskiego oraz Michaliny Rawicz-Rojkowej¹¹. Powodów, dla których owe kilkanaście obiektów znalazło się w rękach H. Burówny nie sposób dziś ustalić z pożądaną pewnością. Śledząc ich treść, można jednak domniemywać, że liczne grono osób, podobnie jak H. Burówna, zawodowo związanych z józefowską fabryką, zaangażowanych było jednocześnie w działalność zorganizowanego przy cukrowni (najpewniej pod auspicjami PCK) komitetu pomocy dla polskich jeńców wojennych¹². W związku z tym, fakt współdziałania i dzielenia się opiekuńczymi obowiązkami lub zastępstwa w ich pełnieniu wydaje się w pełni naturalny. Podobna, tematyczna analiza treści, pozwala wysunąć przypuszczenie, że omawiany zbiór korespondencji, choć niewątpliwie imponujących rozmiarów, nie jest kompletny. Widniejące w nim wzmianki dotyczące jeńców niefigu-

¹¹ CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1206 – I-5-1208; I-5-1209 i I-5-1267; I-5-1363 i I-5-1366 – I-5-1368; I-5-1293; I-5-1298; Księga wpływu muzealiów, nr 7229–7244. Michalina Rawicz-Rojkowa z Grabowskich była przybraną matką Haliny Burówny, również zaangażowaną w pomoc polskim jeńcom wojennym przebywającym w niewoli Wehrmachtu.

¹² *Gepüft. Ocenzurowano...*, s. 13, 86. Działalność zorganizowanej przy Cukrowni „Józefów” grupy osób zaangażowanych w humanitarne akcje pomocowe w latach 1939–1945 jest jednak zagadnieniem słabo udokumentowanym i wymaga dalszych badań.

rujących w zestawieniu nadawców, nasuwają zaś myśl, że grono żołnierzy, którym H. Burówna „mateczkowała” mogło być większe niż obecnie ustalone.

Mocno sformalizowany charakter jenieckich przesyłek¹³, poddawanych dodatkowo szczegółowej cenzurze leżącej w kompetencjach niemieckiej administracji obozów oraz działających w jej strukturach komórek kontrwywiadu i kontroli poczty (*Abwehr und Postüberwachung*), mógłby decydować o zauważalnej jednorodności omawianej kolekcji. Ta jednak przełamana została obiektami innego typu niż oficjalne niemieckie druki *Kriegsgefangenenpost* i *Kriegsgefangenenensendung*. Oprócz listowników, kart pocztowych i formularzy zawierających adresy paczkowe wprowadzono tu również: korespondencję w tradycyjnej „cywilnej” formie, nieliczne dokumenty urzędowe oraz fotografie jeńców. Zaznaczyć jednak należy, że te ostatnie stanowiły pierwotnie załączniki do przekazanych muzeum w 2011 r. jenieckich listów¹⁴. Rozdzielone najprawdopodobniej przez samą adresatkę, włączone zostały do muzealnych zbiorów cztery lata później, wraz ze wzmiankowanymi wyżej dokumentami, rzucającymi dodatkowe światło na działalność józefowskiego środowiska. Jest wśród nich kilka niepozornie wyglądających, a jednak ważnych, pocztowych dowodów nadania przesyłki¹⁵. Uwagę zwracają: powtarzający się, lapidarny adres – Weimar-Buchenwald i wskazani odbiorcy paczek – Tadeusz Sławiński oraz Kazimierz Moroz. Nazwiska obu mężczyzn figurują w dokumentach archiwalnych zgromadzonych w zasobach Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau oraz Państwowego Muzeum na Majdanku, poświadczając, iż byli oni więźniami nazistowskiego obozu koncentracyjnego KL Buchenwald¹⁶. Można zatem założyć, że skala podejmowanych w podwarszawskim Józefowie działań pomocowych o charakterze humanitarnym wykraczała daleko poza obozy dla polskich jeńców wojennych¹⁷.

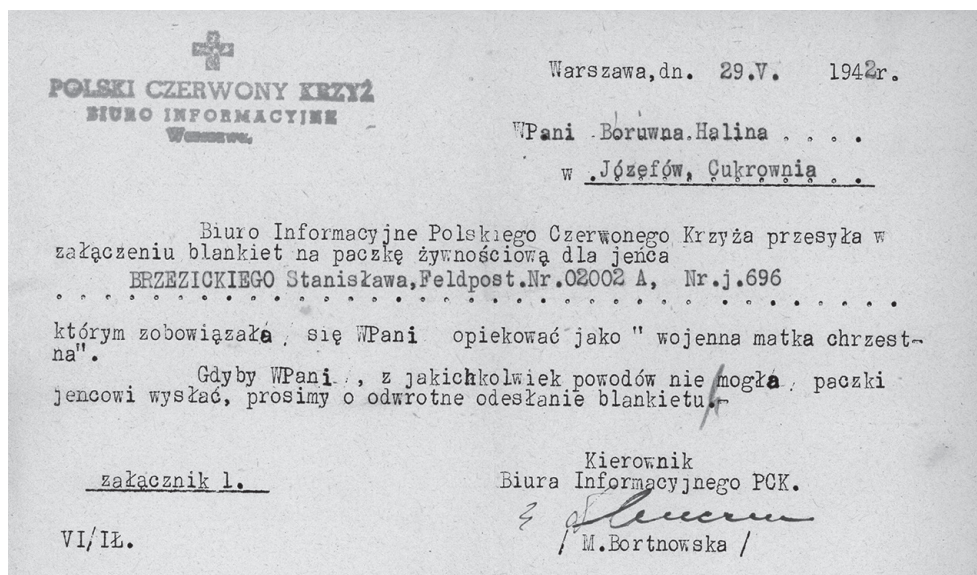
¹³ Ogólne zasady wymiany korespondencji jeńców wojennych regulowała konwencja genewska z 1929 r. (dział III „O niewoli”, sekcja IV „O stosunkach jeńców wojennych na zewnątrz”). W odniesieniu do polskich jeńców przepisy te na ogół były przestrzegane. Szczegółowe wytyczne były zgodne z zarządzeniami Wydziału do spraw Strat Wehrmachtu i Jeńców Wojennych (*Abteilung für Wehrmachtverluste und Kriegsgefangenenwesen*).

¹⁴ CMJW, Księga wpływu muzealiów, nr 7218–7221. Od połowy 1940 r. zezwalano jeńcom na korzystanie z usług miejscowych fotografów niemieckich wprowadzanych na teren obozów. Fotografowano się indywidualnie lub w grupach. Zdjęcia zaś w różnej formie wysyłane były do rodzin i znajomych – wklejano, wszywano lub wpinano je do listowników lub wysyłano bezpośrednio, jak pocztówkę.

¹⁵ Ibidem, nr 7228.

¹⁶ *Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką*, www.straty.pl [on-line 10 II 2016 r.].

¹⁷ Warto tu również wspomnieć o znajdujących się w zbiorze dowodach nadania przesyłki poleconej dla Anieli Mozdyniewiczowej, żony plk. dypl. Mieczysława Mozdyniewicza, który na czele 17. DP w Gnieźnie wziął udział w kampanii polskiej 1939 r. i 17 września



2. Pismo Polskiego Czerwonego Krzyża, skierowane do H. Burówny,
„wojennej matki chrzestnej” jeńca Stanisława Brzezińskiego

Źródło: CMJW, Księga wpływu muzealiów, nr 7224

Nader istotną cechą, wyróżniającą omawiany zbiór korespondencji spośród innych jemu podobnych, zdeponowanych w CMJW w Łambinowicach-Opolu – jak chociażby zbliżonych rozmiarów zbiory innych „mateczek wojennych”: Anny Piotrowskiej czy Zofii Stryczyńskiej¹⁸ – są zachowane brudnopisy odpowiedzi na jenieckie listy i karty, spisywane przez H. Burównę na niewielkich skrawkach papieru. „Metoda brudnopisów”, pełniąca wówczas, jak można domniemywać, funkcje porządkujące, okazała się doskonałym działaniem dokumentującym, dzięki któremu obecnie, po rozproszeniu, a być może i bezpowrotnej utracie zapisanych formularzy *Rückantwortbrief* i *Antwortpostkarte*¹⁹, ich treść jest wciąż dostępna i co niemniej ważne – skupiona w jednej kolekcji.

trafił do niemieckiej niewoli. Przetrzymywany był w oflagach: X A Itzehoe, VIII B Silberberg (Srebrna Góra), IV C Colditz, X C Lübeck, VI B Dössel, w których aktywnie uczestniczył w ruchu oporu. W obozie w Lubece był zastępcą konspiracyjnego komendanta obozu gen. Tadeusza Piskora, natomiast w Colditz i Dössel pełnił funkcje komendanta Tajnej Organizacji Bojowej utrzymującej kontakt z Komendą Główną Armii Krajowej (por.: CMJW, WAST, sygn. 5240, 5387, 5405, 5415; J. Izdebski, *Generał Tadeusz Piskor (1887–1951)*, „ŁRM” 2009, t. 32, s. 15).

¹⁸ CMJW, Muzealia, nr inw. 3242–3368; I-5-1595 – I-5-1718.

¹⁹ Poczynając od 1 VI 1940 r. każda wysyłana z obozu karta i każdy listownik zawierały dodatkową część, przeznaczoną na odpowiedź, którą jeńiec adresował sam do siebie. Formu-

Szanowny Panie Poruczniku! 19 III 44
 Dziękuję cię, że paczkę otrzymał
 Pan w całości, gdyż nie wrysu mieli
 to średnie części zaginęła w drodze.
 Proszę aby słowa Pana były pro-
 wocne i aby ten rok przyniósł nam
 nadesienie i zwycięstwo nad Niemcami wojny.
 - 2 okazyj świąt nadchodzących Świąt
 Świąt Wielkanocnych i z tego
 Kolegom wiele wiele dobrego
 H. Bur.

3. Brudnopis odpowiedzi H. Burówny na jeniecką kartę pocztową

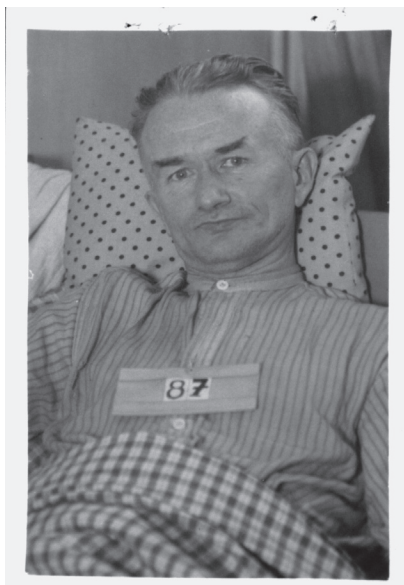
Źródło: CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1144

Znacząca część tematów poruszanych w omawianej korespondencji, zogniskowana jest wokół podstawowej działalności pomocowej H. Burówny, realizowanej w postaci wysyłanych do obozów paczek, szczególnie tych zawierających żywność. Na formularzach listowników i kart korespondencyjnych żołnierze potwierdzali otrzymanie przesyłek, nierzadko wymieniając ich zawartość i stan zachowania. Na tej podstawie łatwo ocenić, że w paczkach z Józefowa, których dopuszczalna ogólnymi przepisami niemieckimi waga nie mogła przekroczyć pięciu kilogramów, znajdowały się najczęściej zwykłe produkty: makaron, kasza jaglana lub gryczana, mąka, chleb świeży lub suszony, cukier miarki lub w kostkach, fasola, groch, wędliny, słonina lub smalec, cebula, jabłka i jajka. Rzadziej pojawiała się kawa, bardzo często zaś papierosy lub tytoń. Wiosną H. Burówna wysyłała nasiona warzyw, kwiatów i ziół, które jeńcy następnie wysiewali, za zgodą obozowych władz w wyznaczonych do tego celu miejscach, tworząc tym samym małe ogródki i warzywniki. W okresie wielkanocnym w paczkach znajdowały się typowe dla tych świąt malowane jajka, wypieki w formie baranka i kwitnące gałązki wierzby (tzw. bazie). W czasie Bożego Narodzenia natomiast, wigilijne opłatki oraz świąteczne strucle. W zachowanej korespondencji stosunkowo

larze te sygnowane były odpowiednio: *Kriegsgefangenenpost Antwort-Postkarte* i *Kriegsgefangenenpost Rückantwortbrief*. Od tamtej pory tylko z ich użyciem możliwa była korespondencja z jeńcami (por. np. ibidem, nr inw. 2479).

niewiele treści dotyczy przesyłek innych niż te, zawierające żywność. Niemniej jednak odnaleźć tu można krótkie wzmianki sugestywnie wskazujące na codzienne problemy i braki obozowego życia. Mowa w nich o parze rękawiczek, jednej łyżce, kilku guzikach, koszuli z haftowanymi inicjałami i numerem jeńca, mydle, ołówkach i notesach przesyłanych do obozów, choć te ostatnie figurowały na liście przedmiotów zakazanych²⁰. Są też jenieckie prośby o szczoteczkę do zębów, czarną pastę do butów, bieliznę, kieszonkowy kalendarzyk czy słownik polsko-angielski i angielsko-polski.

Wszystkim tym potrzebom H. Burówna starała się sprostać, zachęcając jednocześnie żołnierzy, by szczerze wskazywali, jakich przesyłek oczekują. W zestawieniach ich odpowiedzi, jak w zwierciadle, odbija się dziś całe spektrum jenieckich postaw przyjmowanych wobec tak konkretnych działań pomocowych. Część z nich dyktowana była z pewnością indywidualnymi cechami charakteru, które – choć niekiedy, być może przemyślnie skrywane – tworzą jednak wyczuwalną w korespondencji aurę oportunistu i nadmiernej zaradności. Inne spowodowane być mogły zbyt długą izolacją i brakiem orientacji – jak pisała do H. Burówny żona jednego z oficerów – w sytuacji Polaków żyjących w okupowanym kraju²¹. Dominują jednak wyrazy wdzięczności i uznania dla ofiarności „mateczki”, jednoczesnej troski o jej własny byt oraz zapewnienia i deklaracje spłacenia „długu” najszybciej jak to tylko będzie możliwe. Niewielka grupa oficerów, otrzymujących przesyłki z Józefowa starała się na bieżąco rekompensować ponoszone w związku z ich przygotowaniem koszty, wysyłając przekazami pocztowymi (bezpośrednio lub za pośrednictwem rodzin) część jenieckiego żołdu. Zakłopotanym przez okazane, a zdarzało się, że nieoczekiwane wsparcie H. Burówna wyjaśniała, że paczki nie są wyłącznie jej zasługą, lecz „zbiorowym wyrazem łączności” z jeńcami, podkreślając jednocześnie, że „[...] o długach wdzięczności nie ma



4. Kpt. Mieczysław Łojak,
jeńiec Oflagu VI B Dössel.
Fotografia (z dedykacją na odwrocie)
przesłana H. Burównie
Źródło: CMJW, Księga wpływu muzealiów,
nr 7220

²⁰ Ibidem, nr inw. I-5-1325.

²¹ Ibidem, nr inw. I-5-1370.

mowy, jest tylko święty obowiązek pamiętania”²² o pozostających z dala od ojczyzn żołnierzach.

Serdeczność i bezinteresowna troska „mateczki” ośmielały i zachęcały wielu jeńców do podtrzymywania znajomości. W styczniu 1943 r. jeden z poruczników, przebywających w Oflagu II C Woldenberg, prosząc H. Burównę o kontynuowanie korespondencji tłumaczył:

„Proszę mnie źle nie zrozumieć – nie chodzi o flirt lecz o fakt otrzymywania od czasu do czasu listu. Chwila wydawania poczty, jest w naszym do szaleństwa monotonnym dniu, poważnym przeżyciem. Już parę godzin wcześniej koledzy wróżą, pasjansują, czekają na korespondencję, ja z góry skazany jestem na wykluczenie z udziału w tym dość miłym nastroju ogólnym [...]”²³.

Takim prośbom H. Burówna była przychylna, choć jak przyznawała w jednym z listów „[...] prowadzenie korespondencji z obcymi osobami jest zadaniem trudnym”²⁴. W efekcie rzeczowe dotychczas relacje przeradzały się stopniowo w osobiste²⁵, a ramy niesionej pomocy znacząco się rozszerzały, wykraczając poza obszar materialnego wsparcia zniewolonych żołnierzy. Na wyraźną prośbę lub dyskretną sugestię jeńców w krąg działań pomocowych włączane były także ich rodziny, pozostające w trudnej sytuacji bytowej. Im również H. Burówna „mateczkowała”, przekazując paczki z żywnością, pomagając znaleźć zatrudnienie oraz – w przypadkach, gdy jenieckie listy do rodzin pozostawały bez odpowiedzi – prowadząc poszukiwania i w razie konieczności, pośrednicząc w kontaktach²⁶.

Analizując bogate spektrum jenieckich postaw, różnorodności światopoglądów i panujących w obozach nastrojów, nie można pominąć faktu, że w części listów pisanych przez długotrwale izolowanych żołnierzy wyczuwalny jest – nierzadko silny – kontekst erotyczny. To jednak, co wyczuwalne, trudne jest do zdefiniowania. Za nazbyt śmiałe jenieckie epistoły H. Burówna karciła w sposób zasadniczy, nie pozostawiając marginesów niedomówień w kwestii charakteru korespondencyjnej relacji. Jeden z najbarwniejszych żołnierskich „erotyków” zakończony został więc zwięzłą i rzeczową informacją: „Nie otrzymałem [zapowiedzianej – E.G.] paczki z baleronom”²⁷. Tego rodzaju zestawienie tematów, dziś brzmiące anegdotycznie, uznać można

²² Ibidem, nr inw. I-5-1187, I-5-1230, I-5-1234, I-5-1249, I-5-1265.

²³ Ibidem, nr inw. I-5-1232.

²⁴ Ibidem, nr inw. I-5-1235.

²⁵ Por. A. Matuchniak-Krasuska, *Za drutami oflagów. Jeniec wojenny 613/X A*, Opole, 2016, s. 96.

²⁶ CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1181, I-5-1205, I-5-1290; I-5-1334, I-5-1373; I-5-1272, I-5-1292, I-5-1369, I-5-1198.

²⁷ Ibidem, nr inw. I-5-1184, I-5-1185.

jednak za najprostszą słowną ilustrację podstawowych jenieckich potrzeb, choć naturalnie nie jedyną. Z utrwalonych na papierze rozmów odtworzyć bowiem można – widziany jenieckimi oczyma – obraz niewoli, jawiącej się jako „twarda i ciężka gleba smutku i niedoli”²⁸ oraz czas „izolacji, bezradności, tęsknoty i stałego niepokoju”²⁹. Samych siebie zaś jeńcy określają jako „wyjętych poza nawias życia”³⁰, którzy wobec świata są „[...] rzewnym wspomnieniem, nie rzeczywistymi ludźmi”³¹. W jednym z oficerskich listów porbrzmiewa gorzka skarga – wskazująca jednocześnie na sposoby radzenia sobie z monotonią jenieckiej egzystencji – „[...] nam brak życia. Szukamy jego namiastki w powieści, w gawędach, marzeniach i snach, ale niewiele może, zdaje sobie sprawę, że nasze zegarki stoją od pięciu lat, a życie płynie”³². Na tym tle (choć również i bez niego) wyjątkowo dramatycznie brzmią słowa zapisane na jedynej w zbiorze karcie przesłanej poza obozową cenzurą. Żołnierz zatrudniony w jenieckim oddziale roboczym *Kriegsgefangenen Bau- und Arbeitsbataillon 42 Mannheim*, informował w niej H. Burównę:

„Czuję, że śmierć powiewa nad moją głową. O ile wyjdę z tej opresji, będę szczęśliwcem. Znajduję się w takim miejscu, że w każdej chwili mogę stać się martwym. O ile nie będzie Pani miała dłuższy czas ode mnie listu, to proszę uważać mnie za nieboszczyka. Żonie mojej, proszę na razie o tym nic nie wspominać”³³.

Rok 1945, koniec wojny i niewoli, nie oznaczał jednoczesnego kresu znajomości związanych za pośrednictwem *Kriegsgefangenenpost*. Zarówno jeńcy, jak i ich „mateczka”, deklarująca: „Po skończeniu wojny, mam nadzieję osobiście poznać wszystkich moich chrześniaków”³⁴ wielokrotnie wyrażali chęć bezpośredniego spotkania. Zgromadzone dokumenty, ani relacja M. Żero nie dają jednak odpowiedzi na pytanie, czy kiedykolwiek do takich spotkań doszło. W omawianym zbiorze zachowało się natomiast kilka listów (z lat 1945, 1947 i 1950)³⁵, adresowanych do H. Burówny przez byłych już wówczas jeńców wojennych, których los zawiódł do Wielkiej Brytanii i Kanady. Bywało, że również wtedy, niedawni podopieczni zwracali się do opiekunki pełnymi szacunku słowami: „Droga Mateczko”, informując ją o swoim „nowym życiu”, planach na przyszłość, jak również prosząc o pomoc w odnalezieniu dawnych

²⁸ Ibidem, nr inw. I-5-1179.

²⁹ Ibidem, nr inw. I-5-1326.

³⁰ Ibidem, nr inw. I-5-1216.

³¹ Ibidem, nr inw. I-5-1249.

³² Ibidem, nr inw. I-5-1220.

³³ Ibidem, nr inw. I-5-1268.

³⁴ Ibidem, nr inw. I-5-1301.

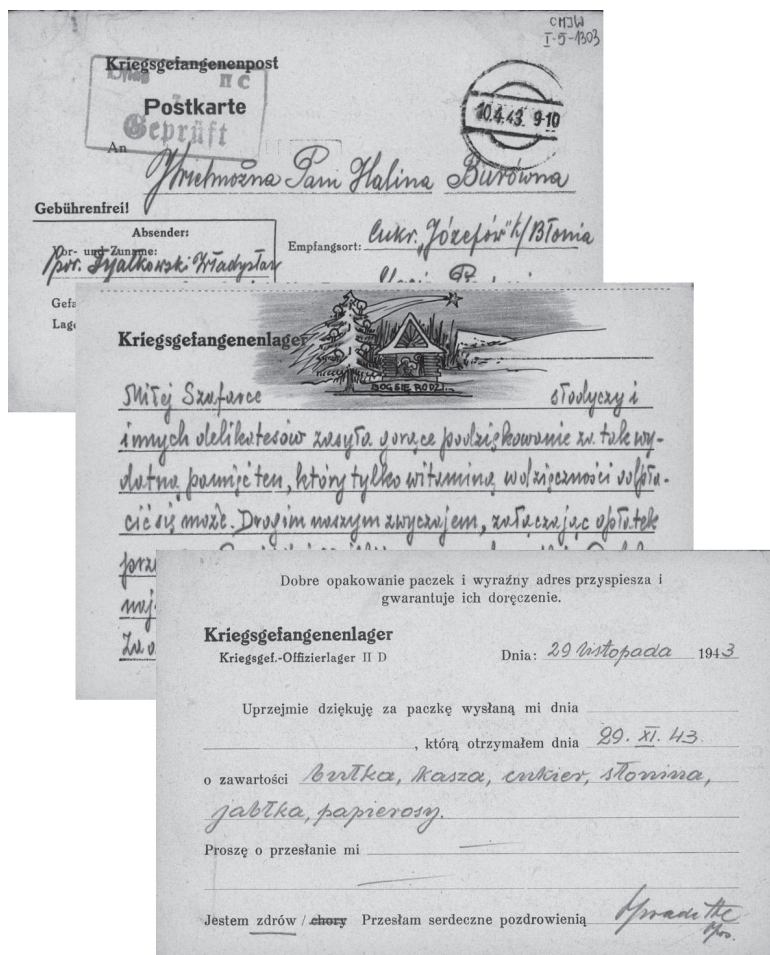
³⁵ CMJW, Księga wpływu muzealiów, nr 7225, 7226, 8166–8171.

znajomych lub pozyskaniu polskich książek. Tej części korespondencji poświęcony został w dużej mierze tekst pt. *Wielka korespondencyjna przyjaźń* opublikowany na stronie internetowej muzeum³⁶.

Rozpatrując zbiór Haliny Burówny jako wieloaspektowy katalog podstaw i zjawisk życia codziennego w obozach jenieckich, za podstawową jego wartość przyjmuję tę, która pozwala na uznanie go za rejestr biograficzny polskich jeńców wojennych. Jak każdy inny tworzony na podstawie pisanych źródeł historycznych (w tym przypadku epistolarnych) jest cennym i wiarygodnym materiałem dokumentacyjnym. W zestawieniu z archiwaliami innego typu, jak np. wytwarzane przez niemieckie komendantury obozów „listy transportowe”, zawierające podstawowe dane osobowe, omawiana korespondencja stanowi zespół informacji, wskazówek i korelatów biograficznych, interesujących (bądź istotnych) z punktu widzenia wielu dziedzin naukowych (jak np. historia i socjologia) czy hobbystycznych (jak np. filatelistyka i biografistyka), który pozwala na stosowanie różnych metod badawczych. Formularze *Kriegsgefangenenpost*, opatrzone imieniem i nazwiskiem, stopniem wojskowym oraz numerem jeńca i znakiem obozu są bez wątpienia, dokumentem potwierdzającym pobyt w niewoli. Natomiast ich treść korespondencyjną uznać należy za wartość dodaną, poszerzającą wiedzę na temat indywidualnych jenieckich losów oraz odsłaniającą szereg różnego rodzaju powiązań, które poddane (nierzadko szczegółowej) analizie dają asumpt kolejnym procesom badawczym³⁷. W tym kontekście opracowanie rejestru biograficznego polskich jeńców wojennych ma charakter utyli-

³⁶ www.cmjw.pl/zbiory/nasze-skarby/wielka-korespondencyjna-przyjazn,16.html [on-line 29 IV 2016 r.]. Por. również *Kolejne, cenne pamiątki w Muzeum*, www.cmjw.pl/aktualnosci/kolejne-cenne-pamiatki-w-muzeum,292.html [on-line 29 IV 2016 r.].

³⁷ Przykładowo jeden z korespondentów H. Burówny, chor. Józef Moszyk, dziękując za przesłane nasiona jednocześnie pisał: „Ogrodnictwem zajmuję się z wielkim zapałem, a zajęcie to daje mi pełne zadowolenie i jest bodajże jedyną moją radością w codziennym, szarym życiu jenieckim” (CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1296). Słowa te doskonale korespondują ze znajdującą się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego akwarelą autorstwa mjr. Rudolfa Fryszowskiego, jeńca oflagów II A Prenzlau, II E Neubrandenburg, II D Gross-Born. Na obrazie pt. „Ogródki” (nr inw. MWP I 19602 A) uwiecznił on chor. J. Moszyka zajętego pracą „na folwarkach”, czyli w jenieckich ogródkach. Innym przykładem wzmiankowanych powiązań jest zbiór pamiątek jenieckich ppor. Stefana Koryckiego (w posiadaniu Piotra Koryckiego). Wśród kilkudziesięciu listowników i kart pocztowych pojawia się kilka opatrzonych znajomym adresem Cukrowni „Józefów”. Wstępna analiza porównawcza pozwala wnioskować, że informacje zawarte w obu zbiorach (H. Burówny i S. Koryckiego) uzupełniają się, rzucając jednocześnie dodatkowe światło na działalność józefowskiego środowiska w kwestii pomocy jenieckim rodzinom pozostającym w Warszawie w czasie i po upadku Powstania Warszawskiego. Żona S. Koryckiego, któremu H. Burówna „mateczkowała” znalazła schronienie w jej domu, o czym obie kobiety pisały w listach wysyłanych do oflagu.



5. Korespondencja jeniecka adresowana do H. Burówny

Źródło: CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1303, I-5-1261, I-5-1366

tarny. Uporządkowawszy i uzupełniwszy go zatem, o dane pochodzące z dokumentów zgromadzonych w archiwum CMJW w Łambinowicach-Opolu³⁸ oraz te dostępne w internetowej bazie *Straty wojenne i ofiary represji pod okupacją niemiecką*³⁹, prezentuję poniżej w całości. Nazwiska ujęte w wykazie, przeniesione zostały z umieszczonych na drukach *Kriegsgefangenenpost* i *Kriegsgefangenensendung* pól adresowych *Absender* (nadawca). Ponadto

³⁸ CMJW, WAsT, sygn. 62, 71, 2173, 2486, 2219, 2220, 2806, 3106, 3144, 3884, 4952, 4997, 5004, 5017, 5044, 5064, 5096, 5263, 5271, 5314, 5364, 5369, 5387, 5401, 5405, 5414, 5415, 5438, 5443, 5449, 5489, 5637, 5731.

³⁹ www.straty.pl [on-line 14 I 2016 r.].



6. Linoryt wykonany przez mjr. Adolfa Dubrowskiego w Oflagu VI B Dössel

Źródło: CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1179

na podstawie treści korespondencyjnej wyodrębnić można grupę żołnierzy niepojawiających się wśród nadawców jenieckich przesyłek (o czym była już mowa wcześniej). Tych również wykazuję w rejestrze, tworząc jednak jego podkategorię. Osobom wzmiankowanym w tekstach – za pośrednictwem ich kolegów – H. Burówna przypominała, że oczekuje na formularze z adresami paczkowymi, przekazywała pozdrowienia lub w imieniu innych „mateczek”, prosiła o kontakt. Zdarzało się również, że podopieczni H. Burówny, wskazywali nazwiska jeńców, którzy w ich ocenie także potrzebowali wsparcia (materialnego lub moralnego). Wyjątek w tym zestawieniu stanowi nazwisko mjr. Adolfa Dubrowskiego, odczytane nie z korespondencyjnej treści, lecz z autorskiej sygnatury, umieszczonej na wykonanych techniką linorytu kartach świątecznych⁴⁰, powielanych i wysyłanych przez jeńców do bliskich wraz ze standardowymi formularzami *Kriegsgefangenenpost*. Zaangażowanie pracowników Archiwum oraz Działu Naukowego muzeum przyniosło wymierny efekt w postaci (wstępnego) ustalenia danych biograficznych autora grafik⁴¹. Kopia jednej z nich (w wersji z 1944 r.) znana była

⁴⁰ CMJW, Muzealia, nr inw. I-5-1172, I-5-79.

⁴¹ Adolf Dubrowski (1896–1965) w 1915 r. powołany do armii rosyjskiej, szkołę oficerską ukończył w Kijowie. W 1918 r. udał się do Francji, gdzie uczęszczał do Szkoły Pilotów w Istres. W 1919 r. wraz z Armią gen. Hallera i 59. Eskadrą Breguetów powrócił do Polski, aby jako pilot 17. Eskadry Zwiadowczej uczestniczyć w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r.

już wcześniej muzealnikom. Zapis inwentarzowy nie wskazywał jednak nazwiska twórcy⁴².

Wykaz 1

**Polscy jeńcy wojenni, nadawcy korespondencji,
znajdującej się w zbiorze Haliny Burówny**

Lp.	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Stopień wojskowy	Numer jeniecki	Obozy jenieckie
1.	Anna Biernacka	1922	podchorąży plutonowy	224514	Stalag VI C Bathorn Stalag X B Sandbostel
2.	Szymon Bołtruczuk	1904	porucznik	1904	Oflag II B Arnswalde Oflag II C Woldenberg
3.	Aleksander Buchcar	1897	porucznik	16287	Oflag VII A Murnau
4.	Tadeusz Cybulski	1899	porucznik	940	Oflag II C Woldenberg Oflag II B Arnswalde
5.	Władysław Czupryński	1911	brak danych	59564	Stalag I A Stalback
6.	Józef Dąbrowski	1912	podporucznik	88	Oflag II C Woldenberg Oflag XVIII B Wolfsberg
7.	Marcin Dymkowski	brak danych	brak danych	1322	Stalag II B Hammerstein
8.	Modest Dżugan	1905	porucznik	15785	Oflag VII A Murnau
9.	Władysław Fijałkowski	1908	podporucznik	719	Oflag II C Woldenberg Oflag XI B Braunschweig
10.	Jerzy Giziński	1910	podporucznik	660	Oflag II E Neubrandenburg Oflag II C Woldenberg Oflag XI A Osterode
11.	Wojciech Grubczak	1904	podporucznik	1232	Oflag II C Woldenberg Oflag X A Itzehoe Oflag X C Lübeck
12.	Włodzimierz Illasiewicz	1904	porucznik	13569	Oflag II C Woldenberg Oflag II D Gross Born Oflag IV C Colditz

Po jej zakończeniu objął obowiązki instruktora i wykładowcy w Wyższej Szkole Pilotów w Grudziądzu oraz dowódcy eskadry szkolnej i komendanta parku lotniczego w Dęblinie i Toruniu. Wraz z rozpoczęciem działań wojennych 1939 r. wcielony został w szeregi 4. Pułku Lotniczego. W 1940 r. zatrzymany podczas ucieczki z obozu dla internowanych w Rumunii polskich oficerów, trafił do więzienia w Braszów, skąd odesłany został do Oflagu VI B Dössel w Niemczech. (Por: CMJW, WAsT 5205, 5181; *Rocznik oficerski 1932*, Warszawa 1932, s. 231, 742; R. Rybka, K. Stepan, *Awanse oficerskie w Wojsku Polskim 1935–1939*, Kraków 2003, s. 342; <http://niebieskaeskadra.pl/?control=8&id=5295> [on-line 12 I 2016 r.]).

⁴² Por. CMJW, Muzealia, nr inw. 3429/94.

Lp.	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Stopień wojskowy	Numer jeniecki	Obozy jenieckie
13.	Józef Karasiewicz	1901	podporucznik	15444	Oflag VII A Murnau
14.	Irena Karczewska	1904	plutonowy	224205	Stalag VI C Oberlangen Stalag X B Sandbostel
15.	Edward Kleczkowski	1910	szeregowy	37873	Stalag XII C Wiebelsheim Stalag XVII A Kaisersteinbruch
16.	Zdzisław Klikunas	brak danych	brak danych	140741	Stalag XI B Fallingbostel
17.	Stefan Korycki	1894	podporucznik	40	Oflag II A Prenzlau Oflag II D Gross Born Oflag II E Neubrandenburg
18.	Ignacy Krasnodembski	1903	porucznik	103	Oflag II C Woldenberg Oflag V C Wurzach Oflag IX C Rotenburg Oflag XI B Braunschweig
19.	Henryk Krusz	1899	porucznik	15251	Oflag VII A Murnau
20.	Władysław Łobaczewski	1898	porucznik	811	Oflag VI B Dössel Oflag VI E Dorsten
21.	Mieczysław Łojak	1896	kapitan	87	Stalag XXI Schildberg Oflag II A Prenzlau Oflag VI B Dössel Oflag VI E Dorsten Oflag VI C Eversheide Oflag X A Sandbostel Oflag XI A Osterode
22.	Jan Milczarek	1905	podporucznik	1134	Stalag IV C Wistritz bei Ei- chwald/Erzgebirge Oflag VI B Dössel Oflag IV C Colditz Oflag X C Lübeck Oflag XI A Osterode
23.	Józef Moszyk	brak danych	chorąży	9743	Stalag II A Neubrandenburg Oflag II A Prenzlau Oflag II D Gross Born
24.	Stanisław Nowak	brak danych	podporucznik	16590	Oflag VII A Murnau
25.	Czesław Omieleń	1909	porucznik	963	Oflag II A Prenzlau Oflag II C Woldenberg Oflag XI A Osterode
26.	Ryszard Perl	brak danych	aspirant	116119	Stalag XI B Fallingbostel
27.	Ludwik Poprawski	1909	podporucznik	131	Oflag VII A Murnau

Lp.	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Stopień wojskowy	Numer jeniecki	Obozy jenieckie
28.	Dariusz Serafin	1909	podporucznik	289	Oflag II C Woldenberg Oflag XI A Osterode
29.	Stefan Sęczkowski	1900	porucznik	1176	Oflag VI B Dössel Oflag X A Itzehoe Oflag X C Lübeck
30.	Jerzy Siegenfeld	1914	podporucznik	212	Oflag II C Woldenberg Oflag IX C Rotenburg Oflag XI B Braunschweig
31.	Józef Skórnicki	1911	podporucznik	264	Oflag VII A Murnau
32.	Aleksander Sprada	1914	podporucznik	920	Oflag II A Prenzlau Oflag II D Gross Born Oflag XI A Osterode
33.	Wacław Szeleżak	brak danych	podporucznik	1799	Oflag II D Gross Born
34.	Bolesław Walerowicz	1908	podporucznik	824	Oflag II A Prenzlau Oflag II B Arnswalde Oflag II D Gross Born Oflag XI A Osterode
35.	Bogusław Ważbiński	1905	podporucznik	284	Oflag VII A Murnau
36.	Józef Wilk	1898	major	757	Stalag XXI Schildberg Oflag II A Prenzlau Oflag II D Gross Born Oflag VIII B Silberberg Oflag X A Itzehoe Oflag X C Lübeck
37.	Wojciech Winiarski	1905	szeregowy	5089	Stalag VI A Hemer Stalag VI D Dortmund Stalag VIII A Görlitz
38.	Józef Zieliński	brak danych	kapitan	467	Oflag VI B Dössel
39.	Stefan Żytnicki	1908	porucznik	440	Oflag VI B Dössel Oflag X A Itzehoe Oflag X C Lübeck

Jak trafnie zauważyła Beate Störckuhl: „Sposób obchodzenia się z zabytkami – ich konserwacja, zaniedbywanie albo wręcz zniszczenie – ma bezpośredni wpływ na kulturę pamięci”⁴³. Zbiór H. Burówny, przez dzie-

⁴³ B. Störckuhl, *Mówiące kamienie, pouczające obrazy – historia sztuki, krytyka sztuki i konserwacja zabytków a konstruowanie obrazów historii*. W: *Polsko-niemieckie miejsca pamięci*, red. R. Traba, H. Henning Hahn, Warszawa 2013, t. 4, s. 258.

Wykaz 2

**Polscy jeńcy wojenni, których nazwiska występują
w korespondencji zbioru Haliny Burówny**

Lp.	Imię i nazwisko	Rok urodzenia	Stopień wojskowy	Numer jeniecki	Obozy jenieckie
1.	Stanisław Brzezicki	1912	szeregowy	696	Stalag VI D Dortmund
2.	Adolf Dubrowski	1896	major	167	Oflag VI B Dössel Oflag VI E Dorsten
3.	Franciszek Fudakowski	1912	podporucznik	439	Oflag II A Prenzlau Oflag II E Neubrandenburg Oflag IV C Colditz Oflag VI B Dössel
4.	Antoni Kapuścik	1907	podporucznik	483	Oflag VII A Murnau Oflag XI B Braunschweig Oflag XII A Hadamar
5.	Edmund Pielin	brak danych	podporucznik	15528	Oflag VII A Murnau
6.	Witold Rydlewicz	1910	porucznik	48621	Oflag II B Arnswalde Oflag II C Woldenberg Oflag IV A Hohenstein
7.	Władysław Świątkowski	1901	podporucznik	760	Oflag II C Woldenberg Oflag XI A Osterode
8.	Marian Wirth	brak danych	kapitan	344	Oflag VI B Dössel Oflag VI E Dorsten
9.	Zbigniew Żurowski	brak danych	podporucznik	1426	Oflag VI B Dössel Oflag XI B Braunschweig

sięćlecia pozostający w ukryciu jej domowego archiwum, przechowywał wiedzę zarówno o niej samej, cichej bohaterce II wojny światowej, jak i o kilkudziesięciu polskich żołnierzach wziętych do niewoli Wehrmachtu. Dzięki zaangażowaniu M. Żero, który podjął starania, mające na celu włączenie zgromadzonej przez jego Matkę korespondencji oraz dokumentów w zasób CMJW w Łambinowicach-Opolu, świadectwa te przywrócone zostały społecznej pamięci. Zinventaryzowane i poddane przez muzealników zabiegom konserwatorskim oraz naukowym opracowaniom, prezentowane są w publikacjach książkowych, takich jak katalog zbiorów *Geprüft. Ocenzurowano. Filatelistyka z lat 1939–1945 w zbiorach Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu* oraz we wzmiarkowanych publikacjach internetowych. Niewielka część zbioru eksponowana jest na wystawie stałej pt. „W niewoli niemieckiej”. W 2013 r. postać H. Burówny przedstawiona została szerokiemu gronu odbiorców poprzez zrealizowane w ramach cyklu

edukacyjnego „Świadkowie trudnej przeszłości” zajęcia, zatytułowane *Pamięć – życzliwość – konkretna pomoc. Nietypowa służba «mateczek wojennych» w świetle korespondencji jenieckiej*⁴⁴. Wszystkie powyższe działania potwierdzają słuszość przywołanej na początku niniejszego opracowania myśli H. Arendt, że pamięć wymaga dotykalnych rzeczy.

**THE SET OF HALINA BURÓWNA'S CORRESPONDENCE
AS THE SOURCE OF INFORMATION CONCERNING
POLISH PRISONERS OF WAR IN THE YEARS 1939–1945**

(Summary)

This article is an elaboration of the set of war correspondence which in the years 2011–2016 expanded the collection of Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu. The set consists of nearly 250 letter sheets, post cards, and address labels for parcels. Their senders are 39 Polish prisoners of war kept in eight German POW camps for officers and in three POW camps for soldiers. The whole set was sent to sugar factory ‘Józefów’ located near Warsaw, where during World War II functioned the committee helping Polish soldiers captured by Wehrmacht. Its task was to support the prisoners financially and morally through sending to the camps parcels containing food and clothes, as well as corresponding with the prisoners. One of the many people involved in the humanitarian activity of the committee was Halina Burówna, the main addressee of the discussed set. She has kept it for several dozen years after the end of World War II in her home archive.

**KORRESPONDENZSAMMLUNG VON HALINA BURÓWNA
ALS INFORMATIONSQUELLE
ÜBER POLNISCHE KRIEGSGEFANGENE 1939/45**

(Zusammenfassung)

Der Artikel handelt über eine Sammlung der Kriegskorrespondenz, die in den Jahren 2011 bis 2016 die Bestände des Zentralen Museums der Kriegsgefangenen in Łambinowice-Opole sukzessiv vergrößerte. Die Kollektion bilden 250 Briefordner, Korrespondenzkarten und Adressaufkleber für Postpakete. Ihre Absender sind 39 polnische Kriegsgefangene, die in acht deutschen Offizierslagern und drei Stammlagern interniert waren. Die gesamte Korrespondenz wurde an die Zuckerfabrik „Józefów” bei Warschau verschickt, wo in den Jahren des Zweiten Weltkriegs ein Hilfskomitee für polnische Soldaten in Gefangenschaft der deutschen Wehrmacht wirkte. Seine Aufgabe war es, Kriegsgefangene materiell und moralisch zu unter-

⁴⁴ www.cmjw.pl/aktualnosci/pamiec-zyczliwosc-konkretna-pomoc-nietypowa-sluzba-mateczek-wojennych-w-swietle-korespondencji-jenieckiej,510.html [on-line 29 IV 2016 r.].

stützen, so durch Versendung von Lebensmittel- und Kleidungspaketen in die Lager sowie durch einen Briefverkehr mit ihnen. Zu den vielen Personen, die sich für die humanitäre Tätigkeit des Komitees engagierten, gehörte Halina Burówna, die Hauptadressatin der hier behandelten Korrespondenzsammlung, die sie nach dem Ende des Zweiten Weltkriegs noch über mehrere Jahrzehnte in ihrem Hausarchiv aufbewahrte.